

Czy widzisz jak we mnie dojrzewa wielki wrzód?
Wiem kiedyś on pęknie, nie mogę ufać mu
Choć zżyci jesteśmy ze sobą długi czas
Jak wąż niebezpieczny ukrywa w sobie jad

I żeby on oszczędził mnie
Fałszywą miłość daję mu

Ty rozumiesz mnie
Tak już przecież jest
Tak już musi być
Ty rozumiesz mnie

Nad oceanem drzew unoszę lekko się
I widzę własny cień - on wciąż oddycha
Czy czujesz jak we mnie pulsuje życie
Głęboko, wciąż głębiej, a niebo się zamyka

I żebyś ty oszczędził mnie
Fałszywą miłość daję Ci

Ty rozumiesz mnie
Tak już przecież jest
Tak już musi być
Ty rozumiesz mnie

Ty rozumiesz mnie...